

Bezpieczniej było zostawiać komórkę w domu

12 października 2023

Kanadyjska Agencja Zdrowia Publicznego (PHAC) powołała się na „tajemnicę handlową”, aby nie udostępniać tysięcy stron danych, które zebrała bez zgody milionów Kanadyjczyków za pośrednictwem telefonów komórkowych podczas tzw. pandemii COVID-19 – podaje „Blacklock Reporter”.

„Wykorzystaliśmy zanonimizowane, zagregowane na podstawie populacji dane o lokalizacji urządzeń mobilnych podawane w czasie zbliżonym do rzeczywistego, aby oszacować dynamiczne zmiany we wzorcach mobilności ludności w całym kraju” – stwierdził PHAC w cotygodniowym raporcie Canada Mobility Trends. „Dane zawierają jedynie unikalny identyfikator urządzenia i nie ma żadnych informacji dotyczących samych użytkowników” – stwierdzono w raporcie, dodając: „Opracowaliśmy wewnętrzne zasady ograniczające dostęp do tych danych i tworząc bariery zabezpieczające prywatność”.

Według „Blacklock’s Reporter” PHAC „generalnie omówiła” tę „wewnętrzną politykę”, a „wszystkie dane zawarte w 116-stronicowym cotygodniowym raporcie zostały ocenzone”.

PHAC zbierał dane od użytkowników telefonów komórkowych w ramach działań mających na celu egzekwowanie blokad związanych z pandemią i otrzymywał raporty przez ponad rok, do czasu, gdy parlamentarzyści zagłosowali za zawieszeniem tej praktyki w lutym 2022 r. „Blacklock’s” wyjaśnił, że dane są obecnie ukrywane przed Kanadyjczykami zgodnie z sekcją 20.1 ustawy o dostępie do informacji, która pozwala rządowi na redagowanie „poufnych informacji finansowych, handlowych, naukowych lub technicznych”.

Część raportu pozostaje jednak niezredagowana i pokazuje, że PHAC śledził nawyki podróżowania obywateli, w tym „najczęstsze

miejsca pobytu w domu”, „zmianę czasu spędzanego poza domem”, „tendencje dotyczące spotkań w pomieszczeniach” i „trendy w mobilności niezwiązanej z zamieszkaniami”, takie jak „podróże na lotniska”.

Kiedy na początku 2022 r. wybuchł skandal związany z gromadzeniem danych z telefonów komórkowych, parlamentarzyści z Komisji Etyki Izby Gmin jednogłośnie głosowali za zbadaniem tej sprawy. Kanadyjski poseł z Partii Konserwatywnej John Brassard, jeden z członków komisji etyki, ostro skrytykował ówczesny rząd federalny, podkreślając fakt, że użytkownicy „nie wyrazili zgody” na gromadzenie danych przez firmy telekomunikacyjne, a w rezultacie Kanadyjczycy są „coraz bardziej zaniepokojeni ekspansywnym działaniem rządu”.

Oprócz rządu federalnego premiera Justina Trudeau, rząd prowincji Ontario pod przewodnictwem premiera Douga Forda również zaangażował się w tajne gromadzenie danych za pośrednictwem masztów telefonii komórkowej podczas tzw. pandemii.

W 2021 roku mieszkańcy Ontario krytykowali Forda po tym, jak pojawił się na konferencji prasowej i powiedział, że „dzięki usługom komórkowym widzimy, że ludzie nie poddają się kwarantannie”.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Na podstawie: LifeSiteNews.com

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)